

Sygn. akt II K 911/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2018 roku

Sąd Rejonowy w Ostrowcu Świętokrzyskim II Wydział Karny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Dariusz Barczak

Protokolant: st. sekr. sąd. Aneta Smug

w obecności Prokuratora Agnieszki Zarzyckiej

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2018 roku

sprawy **P. S.**, urodzonego (...) w B., syna S. i L. z domu M.

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 21 sierpnia 2018r. w B., pow. (...), w woj. (...), używając przemocy w postaci szarpania i popychania skutkującego przewróceniem na podłoże, zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie nie mniejszej niż 30zł na szkodę J. S., przy czym wyżej opisaną przemocą spowodował u pokrzywdzonej obrażenia ciała – złamania gałęzi dolnej kości łonowej, skutkujące naruszeniem czynności narządów ciała innym niż określone w art. 156§1kk trwający dłużej niż 7dni,

to jest o przestępstwo z art. 280§1kk i art. 157§1kk w zw. z art. 11§2kk

II. w dniu 21 sierpnia 2018r. w B., pow. (...), w woj. (...), używając przemocy w postaci zatykania dłonią ust, szarpania i popychania skutkującego przewróceniem na podłoże, zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie nie mniejszej niż 60zł na szkodę D. G., przy czym wyżej opisaną przemocą spowodował u pokrzywdzonej obrażenia ciała – rozchwiania zębów dolnych nr 2 i 3 podbiegnięcia krwawego i otarcia naskórka łokcia lewego, otarcia naskórka przednich powierzchni obydwu kolan, skutkujące naruszeniem czynności narządów ciała trwające nie dłużej niż 7dni,

to jest o przestępstwo z art. 280§1kk i art. 157§2kk w zw. z art. 11§2kk

I. w ramach czynu zarzucanego w pkt I aktu oskarżenia oskarżonego P. S. uznaje za winnego tego że: w dniu 21 sierpnia 2018 roku w B., w woj. (...), szarpiąc za torebkę przytrzymywaną przez J. S., spowodował przewrócenie się pokrzywdzonej na ziemię i w ten sposób doprowadził ją do stanu bezbronności, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie nie mniejszej niż 30zł (trzydzieści złotych), a w wyniku upadku spowodował u pokrzywdzonej obrażenia ciała w postaci: złamania gałęzi dolnej kości łonowej, skutkujące naruszeniem czynności narządów ruchu na czas dłuższy niż 7 dni, to jest występku z art. 280§1kk w zw. z art. 157§1kk w zw. z art. 11§2kk i za na podstawie powyższych przepisów skazuje go, a na podstawie art. 280§1kk w zw. z art. 11§3kk wymierza mu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 46§1kk zasądza od oskarżonego P. S. na rzecz pokrzywdzonej J. S. kwotę 5.000zł (pięć tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

III. na podstawie art. 230§2kpk zwraca pokrzywdzonej J. S. dowód rzeczowy w postaci złożonych do depozytu sądowego pieniędzy w kwocie 30zł (trzydzieści złotych);

IV. w ramach czynu zarzucanego w pkt II aktu oskarżenia oskarżonego P. S. uznaje za winnego tego że: w dniu 21 sierpnia 2018 roku w B., w woj. (...), używając przemocy w postaci: szarpania za rękę, zatykania dłonią ust, szarpania za głowę, skutkującego przewróceniem na podłoże, zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie nie mniejszej niż 130zł (sto trzydzieści złotych) na szkodę D. G., a w wyniku użytej przemocy spowodował u niej obrażenia ciała w postaci: rozchwiania zębów dolnych numer 2 i 3, podbiegnięcia krwawego i otarcia naskórka łokcia lewego, otarcia naskórka przednich powierzchni obu kolan, naciągnięcia kręgow szyjnych, powodujących bóle głowy, skutkujące naruszeniem czynności narządów ciała pokrzywdzonej na czas nie dłuższy niż 7 dni, to jest występku z art. 280§1kk w zb. z art. 157§2kk w zw. z art. 11§2kk i za na podstawie powyższych przepisów skazuje go, a na podstawie art. 280§1kk w zw. z art. 11§3kk wymierza mu karę 2 (dwóch) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 46§1kk zasądza od oskarżonego P. S. na rzecz pokrzywdzonej D. G. kwotę 930zł (dziewięćset trzydzieści złotych) tytułem naprawienia szkody wyrządzonej przypisanym przestępstwem oraz kwotę 1.500zł (tysiąc pięćset złotych) tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

VI. na podstawie art. 230§2kpk zwraca pokrzywdzonej D. G. dowód rzeczowy w postaci złożonych do depozytu sądowego pieniędzy w kwocie 59,89zł (pięćdziesiąt dziewięć złotych osiemdziesiąt dziewięć groszy);

VII. na podstawie art. 85§1kk, art. 85a kk, art. 86§1kk orzeczone wobec oskarżonego P. S. w pkt I i IV kary pozbawienia wolności łączy i wymierza mu karę łączną 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

VIII. na podstawie art. 63§1kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza okres tymczasowego aresztowania oskarżonego P. S. w sprawie od dnia 21 sierpnia 2018 roku godz. 13.20;

IX. zwalnia oskarżonego P. S. od ponoszenia kosztów sądowych, którymi obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

P. S. był uprzednio karany, m.in. wyrokiem Sądu Rejonowego w Opatowie z dnia 5 maja 2011 roku o sygn. II K 156/11 za występki z art. 278§1kk na karę 5 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat.

Aktualnie mężczyzna nie posiada stałego miejsca pobytu. W okresie od sierpnia 2017 roku do czerwca 2018 roku mieszkał wraz z konkubiną w miejscowości B.. Podejmował prace dorywcze, ale gdy nie posiadał środków finansowych sypiał na boisku,

a w ostatnim czasie wynajmował pokój w jednym z (...) hoteli.

W dniu 21 sierpnia 2018 roku w godzinach porannych przebywał on w B..

W tym czasie, około godziny 9:50 77-letnia J. S. wracała od lekarza. Szła ul. (...) w B. i po przejściu przez tory zamierzała skręcić w ul. (...). Na ramieniu kobieta miała torebkę, w której znajdował się portfel z zawartością pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 30 zł. W ręce zaś niosła reklamówkę z zakupami. Wówczas spostrzegła idącego z naprzeciwka młodego mężczyznę z plecakiem na ramieniu. Mężczyznę tym jak się okazało był P. S., który w trakcie mijania się z J. S., chwycił za jej torebkę. Kobieta zaczęła mocno przyciskać torebkę do siebie, co jednak nie powstrzymało mężczyzny, gdyż ten jeszcze mocniej ciągnął za przytrzymaną przez kobietę torebkę aż w końcu urwał od niej ucho. Wskutek tej szarpaniny o torebkę, J. S., która nie miała już siły bronić się przed napastnikiem, upadła. Wtedy P. S. zdjął siłą jej z ramienia torebkę. Po wyjęciu z portfela pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 30 zł, wyrzucił torebkę wraz z zawartością. Tymczasem w wyniku upadku na ziemię kobieta doznała obrażeń ciała w postaci: złamania gałęzi dolnej kości łonowej, skutkujące naruszeniem czynności narządów ruchu na czas dłuższy niż 7 dni. P. S. uciekł, kobieta zaś udała się do swego domu.

W tym samym dniu około godziny 10.30 D. G., pełniąca funkcję kuratora społecznego przebywała w B., gdzie odwiedziła jedną z rodzin pozostających pod jej nadzorem. Kobieta szła w kierunku ul. (...). Po drodze, po przejściu przez tory udała się na przystanek celem sprawdzenia rozkładu jazdy busów do O.. Idąc dalej, spostrzegła idącego z naprzeciwka P. S., którego widziała wcześniej siedzącego na ławce przed sklepem (...). Kiedy D. G. chciała go ominąć, ten swoim ciałem zaczął zastawiać jej drogę. Nie odpowiadał na jej pytania. W pewnej chwili nic nie mówiąc, chciał wyrwać trzymany przez nią w ręce telefon komórkowy, co jednak mu się nie udało. Kobieta zaczęła krzyczeć. Wówczas P. S. cały czas stojąc przed nią, swoją dłonią zatkał jej usta. Następnie cały czas trzymając rękę na jej ustach, stanął za nią, po czym zaczął ją ciągnąć w kierunku krzaczastego pobocza. Wtedy to D. G. ugryzła napastnika w rękę, po czym ten ją puścił. Wówczas zaczął wyrwać jej trzymaną na ramieniu torebkę. Kobieta nie chciała puścić torebki. Pomiędzy nią a P. S. doszło do szarpaniny. Mężczyzna szarpał ją za rękę, za głowę. W trakcie owej szarpaniny, po tym jak spadły jej okulary, przewróciła się na trawiaste podłoże. Wtedy mężczyzna wyrwał jej torebkę. D. G. krzyczała za nim, by ten zabrał pieniądze, lecz oddał jej torebkę. Po tych słowach P. S. wyjął z portfela pieniądze w kwocie nie mniejszej niż 130 zł, po czym wyrzucił torebkę. W wyniku użytej przemocy kobieta doznała obrażeń ciała w postaci: rozchwiania zębów dolnych numer 2 i 3, podbiegnięcia krwawego i otarcia naskórka łokcia lewego, otarcia naskórka przednich powierzchni obu kolan, naciągnięcia kręgow szyjnych, powodujących bóle głowy, skutkujące naruszeniem czynności narządów ciała pokrzywdzonej na czas nie dłuższy niż 7 dni.

Następnie D. G. udała się do miejsca zamieszkania swej podopiecznej, która telefonicznie zawiadomiła Policję o zaistniałym zdarzeniu.

W związku ze zgłoszeniem, interwencję podjęli funkcjonariusze Policji w osobach: B. C. i G. R.. W trakcie prowadzonych przez nich czynności, podeszła do nich J. S., która także zawiadomiła o zdarzeniu, które kilkanaście minut wcześniej mimowolnie stało się jej udziałem.

W wyniku penetracji pobliskiego terenu, zatrzymano P. S., którego wygląd odpowiadał rysopisowi przedstawionemu przez zaatakowane kobiety. Mężczyzna znajdował się w stanie nietrzeźwości.

Po zakończonym przesłuchaniu w KPP O., w związku z odczuwanymi przez J. S. dolegliwościami, kobieta została zabrana do Szpitala Miejskiego. Tam na Izbie Przyjęć, w asyście funkcjonariuszy Policji rozpoznała P. S., jako sprawcę napadu na nią. P. S. jako napastnika rozpoznała także D. G..

W toku badania lekarskiego ujawniono u P. S. obrażenia ciała w postaci podbiegnięcia i otarcia naskórka na grzbietach palców od kontaktu z twardymi przedmiotami, takimi jak żęby oraz otarcia w obrębie kłębika, które mogło powstać w tym samym mechanizmie, jak też uderzenia wnętrzem dłoni o twardy przedmiot (np. podłoże).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: częściowo wyjaśnienia oskarżonego P. S. (k. 193v-194 w zw. z k. 54, 69v, 74), zeznania pokrzywdzonych: J. S. (k. 195 w zw. z k. 14v) i D. G. (k. 194-194v w zw. z k. 11, 42-43), zeznania świadka B. C. (k. 195v w zw. z k. 50v-51), protokół zatrzymania osoby (k. 3), protokół przeszukania (k. 5-7), protokół badania trzeźwości (k. 8), protokół oględzin rzeczy (k. 16-17, 139-141, 142-143), protokół oględzin miejsca (k. 18-20), protokół zatrzymania rzeczy (k. 21-23), dokumentację fotograficzną (k. 28-30, 96, 99, 102, 104-117, 144-146), opinię medyczno-sądową dot. D. G. (k. 33-34), opinię medyczno-sądową dot. P. S. (k. 36), opinię medyczno-sądową dot. J. S. (k. 39-40), dokumentację medyczną (k. 48-49), protokół pobrania materiału porównawczego (k. 56), wywiad środowiskowy (k. 148-149), kopia wyroku SR w Lipsku sygn. IIK 79/18 (k. 153-154), odpis wyroku SR w Opatowie sygn. IIK 156/11 (k. 156)

W trakcie przesłuchania na etapie postępowania przygotowawczego (k. 54, 69v, 74) **oskarżony** P. S. przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Potwierdził fakt wyrwania w rejonie przejazdu kolejowego dwóm nieznanym kobietom torebek oraz dokonania zaboru znajdujących się tamże pieniędzy. Również składając wyjaśnienia przed Sądem (k. 193v-194) nie kwestionował swego sprawstwa, przy czym jak wskazał, ponieważ był pijany, nie pamiętał przebiegu zdarzeń.

Oskarżony P. S. (dowody: oświadczenie oskarżonego k. 193v, dane o osobie k. 57, stwierdzenie tożsamości k. 61, karta karna k. 85-86) jest 36-letnim bezdzietnym kawalerem. Posiada wykształcenie podstawowe – bez zawodu. Przed tymczasowym aresztowaniem pracował dorywczo na budowie. Bez majątku. Zdrowy, nie leczony psychiatrycznie. Uprzednio karany m.in. za występki z art. 278§1 kk.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżony P. S. (k. 193v-194 w zw. z k. 54, 69v, 74) w trakcie niniejszego procesu przyznał się do popełnienia zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów, nie kwestionując swego sprawstwa. Analiza zgromadzonego materiału dowodowego utwierdziła jednak Sąd w przekonaniu, iż jego wyjaśnienia tylko częściowo zasługują na wiarę, a mianowicie w zakresie w jakim na etapie postępowania przygotowawczego potwierdził fakt wyrwania torebek dwóm nieznanym kobietom oraz zabrania znajdujących się tamże pieniędzy. W tej części jego depozycje były rzeczowe, spójne i logiczne, znajdując oparcie w pozostałych dowodach.

Sąd nie dał natomiast wiary jego twierdzeniom, gdzie składając wyjaśnienia przed Sądem, oświadczył, że ze względu na wypity alkohol nie pamięta przebiegu zdarzeń. W tym zakresie jego depozycje były niespójne. Co więcej w świetle logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, w pełni uprawnionym jest wniosek, że gdyby rzeczywiście nie pamiętał owych zdarzeń (co nota bene zostało negatywnie zweryfikowane), nie przyznałby się do swego sprawstwa.

Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia miały zeznania pokrzywdzonych: **J. S.** (k. 195 w zw. z k. 14v) i **D. G.** (k. 194-194v w zw. z k. 11, 42-43), które w sposób dokładny i szczegółowy odniosły się do zdarzeń będących przedmiotem niniejszego postępowania. Ich zeznania były rzeczowe, spójne i logiczne. Znalazły pełne odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale dowodowym, w szczególności dokumentacji fotograficznej, jak i opinii sądowo-medycznych dot. zarówno obrażeń ciała jakich one same doznały, jak i obrażeń ciała doznanych przez oskarżonego w wyniku pogryzienia go przez tą ostatnią. Jako takie w pełni zasługiwały na wiarę. Po ich stronie Sąd nie doszukał się też żadnych przesłanek świadczących o manipulacji faktami celem stworzenia mylnego wyobrażenia o zaistniałych zdarzeniach, które mimowolnie stały się ich udziałem. Odniosły się bowiem tylko do znanych im okoliczności.

Przymiotem wiarygodności zostały opatrzone także zeznania **B. C.** (k. 195v w zw. z k. 50v-51) – funkcjonariusz Policji, która w związku z zaistniałymi zdarzeniami wykonywała czynności służbowe. Jej depozycje były rzeczowe, spójne i logiczne. Jako osoba zaufania publicznego, nie przejawiała żadnego zainteresowania rozstrzygnięciem.

Dowody wymienione w akcie oskarżenia do ujawnienia i odczytania na rozprawie nie były kwestionowane przez strony. Nie budziły zastrzeżeń co do swej autentyczności i rzetelności. Jako takie też w pełni zasługiwały na wiarę.

Przechodząc do kwalifikacji prawnej czynów:

Stosownie do treści art. 280§1kk przestępstwo rozboju polega na kradzieży popełnionej przy użyciu przemocy wobec osoby lub groźby natychmiastowego jej użycia albo przez doprowadzenie człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Trafnie wskazuje się w orzecznictwie, że przestępstwo rozboju ma złożony przedmiot ochrony - podstawowy, jakim jest mienie, oraz uboczny - życie lub zdrowie człowieka. Zamach na osobę stanowi w tym przypadku jedynie środek prowadzący do realizacji celu, jakim jest zabór rzeczy w celu przywłaszczenia, przez który to zabór należy rozumieć pozbawienie przez sprawcę osoby posiadającej rzecz władztwa nad tą rzeczą oraz objęcie jej we władanie przez sprawcę.

Tak też było w przedmiotowej sprawie – P. S. pozbawił bowiem obie pokrzywdzone władztwa nad posiadanymi przez nie pieniędzmi w kwotach: nie mniejszej niż 30 zł (w odniesieniu do J. S.) oraz nie mniejszej niż 130 zł (w odniesieniu do D. G.). Dla osiągnięcia swego celu doprowadził J. S. do stanu bezbronności (co ustalono w toku procesu), z kolei

w stosunku do D. G. użył przemocy w postaci szarpania za rękę, zatykania dłonią ust, szarpania za głowę, skutkującej przewróceniem się tej ostatniej na podłogę.

W ocenie Sądu – w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie – oczywistym było, że w świadomości oskarżonego znalazł odzwierciedlenie fakt zmierzania do celów, jakimi były wyżej opisane zabory rzeczy w celu ich przywłaszczenia oraz fakt zmierzania do tego celu przy wykorzystaniu określonych sposobów. Oba te elementy były objęte wolą sprawcy w postaci chęci uzyskania zarówno finalnego rezultatu w postaci zaboru rzeczy (w tym wypadku – w odniesieniu do J. S. pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 30 zł, zaś w odniesieniu do D. G. pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 130 zł), jak i środków do niego prowadzących.

W ocenie Sądu na gruncie przedmiotowej sprawy nie budzi wątpliwości fakt, że obydwa czyny, które stały się udziałem oskarżonego zostały popełnione przez niego umyślnie. Chciał je popełnić, o czym w sposób jednoznaczny świadczy jego zachowanie w inkryminowanym czasie.

Zauważyć należy, iż do obydwu zdarzeń doszło w rejonie przejazdu kolejowego. Każda z kobiet została zaatakowana przez niego w momencie kiedy się z nimi mijał. Idąc naprzeciwko, miał możliwość obserwowania ich. W inkryminowanym czasie znajdował się „sam na sam” z każdą z atakowanych pokrzywdzonych, które niewątpliwie były słabsze fizycznie od oskarżonego, już nie tylko z racji płci, ale i wieku. Zauważyć bowiem należy, iż J. S. ma 77 lat, D. G. – 57 lat, podczas gdy P. S. to postawny 36-latek. Oskarżony wykorzystał swoją przewagę fizyczną.

Szeroka wykładnia znamienia "używa przemocy wobec osoby" pozwala przyjąć, iż już naruszenie nietykalności cielesnej może być uznane za użycie przemocy wobec osoby, ale dla uznania, że owa przemoc stanowi o wyczerpaniu znamion, konieczne jest wykazanie, że

w wyniku zachowania sprawcy doszło do naruszenia nietykalności cielesnej, nie tylko odpowiednio ukierunkowanej i stanowiącej sposób objęcia przez sprawcę władztwa nad rzeczą, ale także mającej istotnie większy od minimalnego stopień intensywności i dolegliwości wobec pokrzywdzonego.

Niewątpliwie w realiach niniejszej sprawy miało miejsce stosowanie przemocy wobec D. G., która w krytycznym momencie była szarpana przez oskarżonego za rękę i głowę. Co więcej, by uniemożliwić kobiecie wezwanie pomocy, oskarżony zatykał jej usta swą dłonią. Skutkiem użycia owej przemocy było przewrócenie się pokrzywdzonej na podłogę, w następstwie czego oskarżony zabrał jej w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie nie mniejszej niż 130 zł. Tym samym nie może budzić wątpliwości, że mamy tutaj do czynienia z przemocą, która będąc odpowiednio ukierunkowana, stanowiła sposób objęcia przez P. S. władztwa nad pieniędzmi i realizowała znamię użycia przemocy wobec osoby.

Doprowadzenie do stanu bezbronności z kolei oznacza sytuację, w której osoba, posiadając zdolność jej prawidłowego rozpoznania i zachowując sprawność fizyczną i psychiczną, nie ma możliwości przeciwdziałania czynnościom podejmowanym przez sprawcę. Określenie znamienia kwalifikującego przy pomocy sformułowania "doprowadzając człowieka do stanu bezbronności" przesądza o istnieniu kauzalnej więzi między zachowaniem sprawcy a stanem bezbronności. Stan bezbronności musi zatem zostać wywołany przez sprawcę, stanowić konsekwencję jego działań, nie zaś okoliczności istniejących niezależnie od aktywności lub pasywności sprawcy. O realizacji tego znamienia nie może decydować fakt znajdowania się pokrzywdzonego w stanie bezbronności, wynikającym np. z wieku, choroby, ułomności fizycznej lub psychicznej, czyli z okoliczności od sprawcy niezależnych. Taka sytuacja nie jest bowiem doprowadzeniem do stanu bezbronności, lecz wykorzystaniem takiego stanu, które pozostaje poza zakresem znamion rozboju (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 7 kwietnia 1994 r., II AKr 67/94; B. Michalski (w:) Kodeks karny..., red. A. Wąsek, s. 825).

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, iż działanie P. S. ukierunkowane było na zdobycie mienia należącego do J. S.. Bezspornym jest także dzieląca oboje różnica wieku, płci, a co za tym idzie także siły fizycznej. Niemniej jednak w krytycznym momencie, pokrzywdzona będąc zaatakowaną przez oskarżonego,

stawiała mu czynny opór. Kiedy oskarżony chciał wyrwać jej torebkę, J. S. mocniej ją przycisnęła do siebie. Mimo to P. S. nie ustawał w swym zamiarze i w dalszym ciągu ciągnął kobietę za torebkę. Dopiero na skutek trwającej szarpaniny o torebkę kobieta opadła z sił, w następstwie czego upadła, doznając określonych obrażeń ciała. Wobec rzeczowych, spójnych i logicznych zeznań pokrzywdzonej, Sąd nie miał żadnych wątpliwości co do tego, że w tym konkretnym przypadku działanie oskarżonego nie polegało na zastosowaniu przemocy bezpośrednio wobec J. S., lecz sprowadzało się do doprowadzenia jej w ostateczności do stanu bezbronności, gdyż utraciła siły, upadła i nie mogła się już bronić przed napastnikiem. Zauważyć bowiem należy, że oskarżony szarpał za torebkę, którą z kolei przytrzymywała pokrzywdzona. Właśnie to swoiste „przeciąganie się” o torebkę sprawiło, że kobieta opadła z sił i upadła na ziemię. To z kolei dało P. S. możliwość „wyrwania” jej torebki i w ostateczności dokonania zaboru znajdujących się w niej pieniędzy.

W tym miejscu wskazać należy, iż spowodowanie uszkodzeń ciała lub rozstroju zdrowia ofiary rozboju wymaga kumulatywnej kwalifikacji czynu na podstawie art. 280 § 1 lub 2 oraz art. 156 § 1-3 lub art. 157 § 1-3, zależnie od ustaleń co do formy winy

w odniesieniu do spowodowanych skutków (następstw rozboju). Kumulatywna kwalifikacja jest tutaj konieczna, gdyż w znamionach rozboju nie zostało uwzględnione spowodowanie efektywnych skutków w zakresie życia lub zdrowia (można dokonać rozboju bez spowodowania jakichkolwiek skutków w tym zakresie).

W świetle zgromadzonych w niniejszej sprawie dowodów bezspornym jest, iż w wyniku upadku (spowodowanego doprowadzeniem do stanu bezbronności przez oskarżonego) J. S. doznała obrażeń ciała w postaci: złamania gałęzi dolnej kości łonowej, skutkujących naruszeniem czynności narządów ruchu na czas dłuższy niż 7 dni.

Z kolej wskutek użytej przemocy P. S. spowodował pokrzywdzonej D. G. obrażenia ciała w postaci: rozchwiania zębów dolnych numer 2 i 3, podbiegnięcia krwawego i otarcia naskórka łokcia lewego, otarcia naskórka przednich powierzchni obu kolan, naciągnięcia kręgow szyjnych, powodujących bóle głowy, skutkujące naruszeniem czynności narządów ciała pokrzywdzonej na czas nie dłuższy niż 7 dni.

W tym stanie rzeczy, mając powyższe rozważania na względzie Sąd uznał, że w świetle całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego w realiach niniejszej sprawy zachodzi konieczność dokonania zmiany opisu czynów pierwotnie zarzucanych oskarżonemu. Zmiany te nie miały przy tym jedynie redakcyjnego charakteru, lecz pozwoliły na ukazanie wszystkich okoliczności zdarzeń, które stały się udziałem oskarżonego, a co za tym idzie na dokonanie prawidłowej prawnokarnej oceny jego zachowania.

Wobec powyższego Sąd – w ramach czynu zarzucanego oskarżonemu w pkt. I aktu oskarżenia – uznał, iż swoim zachowaniem wyczerpał on ustawowe znamiona występku z art. 280§1kk w zb. z art. 157§1kk w zw. z art. 11§2kk – polegającego na tym, że w dniu 21 sierpnia 2018 roku w B., w woj. (...), szarpiąc za torebkę przytrzymywaną przez J. S., spowodował przewrócenie się pokrzywdzonej na ziemię i w ten sposób doprowadził ją do stanu bezbronności, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie nie mniejszej niż 30zł (trzydzieści złotych), a w wyniku upadku spowodował u pokrzywdzonej obrażenia ciała w postaci: złamania gałęzi dolnej kości łonowej, skutkujące naruszeniem czynności narządów ruchu na czas dłuższy niż 7 dni.

W ramach zaś czynu zarzucanego oskarżonemu w pkt. II aktu oskarżenia Sąd przyjął, iż P. S. dopuścił się popełnienia występku z art. 280§1kk w zb. z art. 157§2kk

w zw. z art. 11§2kk – polegającego na tym, że w dniu 21 sierpnia 2018 roku w B., w woj. (...), używając przemocy w postaci: szarpania za rękę, zatykania dłońią ust, szarpania za głowę, skutkującego przewróceniem na podłogę, zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie nie mniejszej niż 130zł (sto trzydzieści złotych) na szkodę D. G., a w wyniku użytej przemocy spowodował u niej obrażenia ciała w postaci: rozchwiania zębów dolnych numer 2 i 3, podbiegnięcia krwawego i otarcia naskórka łokcia lewego, otarcia naskórka przednich powierzchni obu kolan, naciągnięcia kręgow szyjnych, powodujących bóle głowy, skutkujące naruszeniem czynności narządów ciała pokrzywdzonej na czas nie dłuższy niż 7 dni.

W realiach niniejszej sprawy, zważywszy na bliskość czasową zdarzeń będących przedmiotem postępowania, Sąd celem uniknięcia zbędnego powielania właściwie tożsamych wniosków, dokonał jednej, wspólnej oceny stopnia winy oskarżonego, jak i stopnia społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów. Zważywszy na rodzaj naruszonego dobra prawnego, sposób i okoliczności ich popełnienia a także motywację oskarżonego, zostały one ocenione jako bardzo wysokie. Dokonując przedmiotowych czynów oskarżony nie był zdeterminowany żadnymi obiektywnymi, zewnętrznymi okolicznościami, które w jakikolwiek sposób mogłyby usprawiedliwić jego zachowanie. Nie miał on żadnego racjonalnego powodu, by zaatakować pokrzywdzone. Z pewnością za takowy nie może być uznana ewentualna chęć zdobycia środków finansowych. Oskarżony to osoba młoda, zdrowa. Nie był leczony psychiatrycznie. Tym samym w pełni uprawnionym jest wniosek, że w inkryminowanym czasie miał on w pełni zachowaną świadomość, wolność podjęcia określonej decyzji, możliwość rozpoznania faktycznego i społecznego znaczenia czynów. Po jego stronie nie zachodziły też żadne wewnętrzne czynniki, które zakłócałyby czynności myślenia i rozpoznania znaczenia czynu.

Nawet jeśli oskarżony, jak twierdził, w inkryminowanym czasie znajdował się pod wpływem alkoholu (na pewno był w stanie nietrzeźwości w momencie zatrzymania), to i tak stan ten, w który notabene oskarżony sam się wprawił, nie może stanowić żadnej okoliczności umniejszającej stopień jego zawinienia, zwłaszcza, że nie jest on osobą uzależnioną (nie leczy się specjalistycznie). „Ujemne działanie alkoholu na organizm ludzki znane jest każdemu dorosłemu człowiekowi a wobec faktu, że wypicie większej ilości alkoholu spowodowało u sprawcy ujemne następstwa w postaci obniżenia krytycyzmu oraz sprawności fizycznej i psychicznej, nie można traktować jako okoliczności mającej łagodzić stopień jego winy. (wyrok SN z 06.12.1976r. Rw 436/76 OSNKW 1977 z.1-2, poz.14). Mimo to dopuścił się przedmiotowego występku. Podkreślić należy, iż działał on z własnej, nieprzymuszonej woli. Bez żadnych nacisków z zewnątrz. Sam zdecydował o tym by dokonać przedmiotowych czynów. Nie bez znaczenia pozostaje także uprzednia karalność oskarżonego, w tym za przestępstwo przeciwko mieniu. Mimo swego młodego wieku ponownie wszedł na drogę przestępstwa, czyniąc sobie z tego tytułu łatwy sposób na zdobycie środków finansowych. Swoim zachowaniem po raz kolejny złamał normy respektowane w każdym normalnie i zdrowo funkcjonującym społeczeństwie. W świetle powyższego Sąd nie miał żadnych wątpliwości co do tego, że oskarżony jest osobą o wysokim stopniu demoralizacji, nieprzystosowaną do życia w społeczeństwie, wobec której proces resocjalizacyjny nie przebiega w sposób prawidłowy. Oskarżony nie wykorzystał aż dwukrotnie dawanych mu szans przez Sądy, które orzekały wobec niego kary o charakterze wolnościowym.

W realiach niniejszej sprawy na korzyść oskarżonego P. S. przemawia wyrażona przez niego skrucha, jak też fakt, iż swoim zachowaniem nie utrudniał niniejszego postępowania, choć ta ostatnia okoliczność nie mogła mieć kluczowego znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Na niekorzyść oskarżonego przede wszystkim świadczy jego dotychczasowa karalność. Był on dwukrotnie karany, w tym za przestępstwo przeciwko mieniu. Biorąc powyższe pod uwagę, jak również brak stałego zatrudnienia oraz okoliczności popełnienia przypisanych czynów, w pełni uprawnionym jest wniosek, że właśnie z drogi przestępstwa uczynił sobie „łatwy” sposób na zdobycie środków finansowych.

W tym stanie rzeczy Sąd uznając oskarżonego **w pkt. I wyroku** za winnego popełnienia występku z art. 280 §1kk w zw. z art. 157§1kk w zw. z art. 11§2kk, na podstawie tych przepisów skazał go, a na podstawie art. 280§1kk w zw. z art. 11§3kk wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W ocenie Sądu kara tego rodzaju i w tej wysokości jest adekwatna do stopnia winy oraz uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu, a także spełni swe cele w zakresie prewencji ogólnej oraz cele zapobiegawcze wobec oskarżonego. Należy podkreślić, iż kara powinna w szczególności spełniać swe funkcje w zakresie prewencji szczególnej i ogólnej, które to funkcje oddziaływania kary są najistotniejsze przy wyborze jej rodzaju. Kara powinna być skuteczna w wykonaniu, aby odniosła swoje cele i przyczyniała się do kształtowania się świadomości prawnej społeczeństwa.

Uznając oskarżonego **w pkt. IV wyroku** za winnego popełnienia występku z art. 280 §1kk w zb. z art. 157§2kk w zw. z art. 11§2kk, na podstawie tych przepisów skazał go, a na podstawie art. 280§1kk w zw. z art. 11§3kk wymierzył mu karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Kara ta spełnia swe funkcje w zakresie prewencji szczególnej i ogólnej, które to funkcje oddziaływania kary są najistotniejsze przy wyborze jej rodzaju. Odpowiada stopniom winy i społecznej szkodliwości czynu.

Stosownie do treści art. 85§1kk jeżeli sprawca popełnił dwa lub więcej przestępstw i wymierzono za nie kary tego samego rodzaju albo inne podlegające łączeniu, sąd orzeka karę łączną. Kryteria łączenia kar określa art. 86kk. Zgodnie z tymże przepisem (art. 86§1kk) wymierza się ją w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy, nie przekraczając jednak 810 stawek dziennych grzywny, 2 lat ograniczenia wolności albo 20 lat pozbawienia wolności; przy czym karę pozbawienia wolności wymierza się w miesiącach i latach. Wysokość kary łącznej oznaczona granicami określonymi w art. 86kk uzależniona jest nie tylko od bliskości podmiotowej i przedmiotowej popełnionych przestępstw, lecz również od rodzaju i rozmiaru wyrządzonej w mieniu szkody, pobudek i sposobu działania sprawcy, jego właściwości i warunków osobistych, sposobie życia przed wkroczeniem na drogę przestępczą i późniejszego jego zachowania się (wyrok SN z dnia 5 lutego 1980r., III KR 9/80, OSNPG 1980, nr 11. poz. 139).

Zgodnie zaś z brzmieniem art. 85a kk – dodanym przez ustawę z dnia 20 lutego 2015 roku, a który wszedł w życie 01 lipca 2015 roku – orzekając karę łączną, sąd bierze pod uwagę przede wszystkim cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W świetle całokształtu zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego Sąd zdecydował się na zasadę wynikającą z systemu pośredniego. Wpływ na takie stanowisko Sądu miały przede wszystkim okoliczności w jakich doszło do zająć będących przedmiotem postępowania. Co prawda mamy tutaj do czynienia z bliskością czasową obydwu zdarzeń (dzieliło je zaledwie kilkanaście minut), niemniej jednak nie można zapominać o tym, że w tak krótkim czasie oskarżony dopuścił się aż dwóch przestępstw rozboju. Jego dotychczasowe postępowanie (uprzednia karalność oraz brak jakichkolwiek oznak co do podjęcia choćby minimalnych kroków do zmiany swego dotychczas naganego zachowania) jednoznacznie świadczy o wysokim stopniu jego demoralizacji.

W tym stanie rzeczy, Sąd w oparciu o dyspozycję art. 85§1kk, art. 85a kk i art. 86§1kk orzeczone wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności połączył, wymierzając mu karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (**pkt. VII wyroku**).

W ocenie Sądu wymierzona wobec oskarżonego kara łączna w w/w wymiarze jest adekwatna do rangi popełnionych przez niego czynów zabronionych. Uwzględnił też cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie ma ona osiągnąć w stosunku do niego, jak też

w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Zważyć należy, iż w inkryminowanym czasie oskarżony dopuścił się aż dwóch przestępstw rozboju. Nie bez znaczenia pozostaje przy tym uprzednia karalność oskarżonego, w tym za umyślne przestępstwo podobne. Mimo młodego wieku oraz danych mu szans przez Sądy, które wymierzały mu kary o wolnościowym charakterze nie zmienił swego dotychczas naganego zachowania. Nie podjął nawet żadnej próby w tym kierunku. W realiach niniejszej sprawy, biorąc pod uwagę zarówno charakter przypisanych mu czynów jak i okoliczności ich popełnienia, w pełni uprawnionym jest wniosek, że właśnie z drogi przestępstwa uczynił sobie niejako sposób na życie, za każdym razem wykorzystując słabość swych ofiar. Nie można bowiem nie zauważyć, że oskarżony miał przewagę fizyczną nad obiema pokrzywdzonymi nie tylko z racji płci, ale i wieku.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd nie miał żadnych wątpliwości co do tego, że oskarżony to osoba zdemoralizowana i nieprzystosowana do życia w społeczeństwie. W przypadku oskarżonego można mówić, że z drogi przestępstwa uczynił sobie niejako sposób na życie.

Jednocześnie w świetle obowiązujących przepisów (art. 69§1kk) brak było podstaw do skorzystania względem oskarżonego z dobrodziejstwa instytucji warunkowego zawieszenia kary. Zważyć bowiem należy, iż ustawodawca przewiduje możliwość warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności jedynie orzeczonej w wymiarze nieprzekraczającym roku. Taka sytuacja nie ma jednak miejsca w realiach niniejszej sprawy. Jako karę łączną wymierzono mu bowiem karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Podkreślenia wymaga, że mimo swego młodego wieku, oskarżony był aż dwukrotnie karany. W tej sytuacji nie można mówić, by proces resocjalizacji oskarżonego przebiegał w sposób prawidłowy.

Stosownie do treści art. 46§1kk w razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka, stosując przepisy prawa cywilnego, obowiązek naprawienia, w całości albo w części, wyrządzonej przestępstwem szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Zauważyć należy, że obowiązek naprawienia szkody nie ma charakteru represji, lecz jedynie zmierza do wyrównania straty, która wynikła

z przestępstwa, a którą poniósł pokrzywdzony. Odnosi się on tylko do szkody realnie wyrządzonej. (patrz wyrok SN z dnia 25 czerwca 2015 r. sygn. II KK 171/15). Z kolei

w przypadku zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową wynikającą z naruszenia zdrowia uwzględnia się czas trwania cierpień, ich intensywność, rodzaj odniesionych obrażeń, wpływ na dalsze życie pokrzywdzonego, nieodwracalność skutków, poczucie bezradności, brak możliwości korzystania z określonych rozrywek, wykonywania określonej pracy, konsekwencji w życiu osobistym i społecznym (patrz m.in. wyroki SN: z dnia 29 września 2004 r., II CK 531/03 oraz z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10).

Jak jednoznacznie wynikało ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w związku ze zdarzeniem, pokrzywdzona D. G. poniosła szkodę w wysokości 930 zł. Zauważyć należy, iż wskutek doznanych obrażeń ciała, kobieta do chwili obecnej poniosła koszty leczenia w łącznej wysokości 870 zł (wizyta u neurologa – 100 zł, rezonans głowy – 470 zł, dwie wizyty u stomatologa – 300 zł). Nadto utraciła pieniądze, których jedynie część została jej wrócona przez sąd. Nie można przy tym zapominać, że w wyniku działania P. S. D. G. odniosła obrażenia ciała w postaci: rozchwiania zębów dolnych numer 2 i 3, podbiegnięcia krwawego i otarcia naskórka łokcia lewego, otarcia naskórka przednich powierzchni obu kolan, naciągnięcia kręgow szyjnych, powodujących bóle głowy, skutkujące naruszeniem czynności narządów ciała pokrzywdzonej na czas nie dłuższy niż 7 dni. Zauważyć należy, że w wyniku przedmiotowego zdarzenia, pokrzywdzona doznała m.in. urazu przednich dolnych zębów, które zostały naruszone. Obecnie podlega zabiegom dentystycznym.

Stąd też z uwagi na fakt, iż przepis art. 46§1kk dopuszcza możliwość jednoczesnego orzeczenia wobec skazanego obowiązku naprawienia szkody majątkowej (odszkodowania)

i wynagrodzenia za szkodę niemajątkową (krzywdę) w postaci zadośćuczynienia” (postanowienie SN z 9.07.2013 r., II KK 161/13, OSNKW 2013/11, poz. 95), Sąd postanowił skorzystać z takiej możliwości. Dlatego też, w oparciu o treść art. 46§1kk (**w pkt. V wyroku**) orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej D. G. kwotę 930 zł tytułem obowiązku naprawienia szkody oraz kwotę 1.500 zł tytułem zadośćuczynienia.

W świetle zebranego materiału dowodowego (w szczególności dokumentacji medycznej) nie ulega także wątpliwości, że w wyniku zdarzenia z dnia 21 sierpnia 2018 roku pokrzywdzona J. S. doznała obrażeń ciała w postaci: złamania gałęzi dolnej kości łonowej, skutkujące naruszeniem czynności narządów ruchu na czas dłuższy niż 7 dni,

Kierując się zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego w pełni uprawnionym jest wniosek, że na skutek owych obrażeń została ona niejako „wykluczona”

z aktywnego życia na stosunkowo długi okres czasu. Jak bowiem jednoznacznie wynikało z jej zeznań, po upadku leżała 6 tygodni. Nie mogła ruszyć nogą. „Bardzo ją bolało”. Jak podała, nie mogła się ruszyć, w związku z czym musieli się nią opiekować córka, syna oraz sąsiadka. Od tamtej pory też używa jednej kuli, którą się podpira. W dalszym ciągu odczuwa ból, gdy dłużej pochodzi.

Z tych też względów Sąd, stosownie do treści art. 46§1kk (**w pkt. II wyroku**) orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej J. S. kwotę 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W ocenie Sądu kwota ta zrekompensuje pokrzywdzonej powstałe wskutek zdarzenia niedogodności.

W ocenie Sądu wszelkie niedogodności wynikające z orzeczonej kary oraz środków kompensacyjnych winny być objęte jego przewidywaniem zanim zdecydował się na dopuszczenie przypisanych mu czynów i nie mogą obecnie wpływać na złagodzenie odpowiedzialności. Oskarżony działał z niskich pobudek. Dla zaspokojenia własnych potrzeb, w inkryminowanym czasie dla osiągnięcia swych celów – jedną z pokrzywdzonych doprowadził do stanu bezbronności, wobec drugiej zaś użył przemocy. Z pewnością w demokratycznym państwie prawa nie może być przyzwolenia na tego typu zachowania.

Zgodnie z dyspozycją art. 230§2kpk należy zwrócić osobie uprawnionej zatrzymane rzeczy niezwłocznie po stwierdzeniu ich zbędności dla postępowania karnego. W tej sytuacji, Sąd w oparciu o treść w/w przepisu **w pkt. III wyroku** zwrócił pokrzywdzonej J. S. dowód rzeczowy w postaci złożonych do depozytu sądowego pieniędzy w kwocie 30zł (trzydzieści złotych), zaś **w pkt. VI wyroku** zwrócił pokrzywdzonej D. G. dowód rzeczowy w postaci złożonych do depozytu sądowego pieniędzy w kwocie 59,89zł (pięćdziesiąt dziewięć złotych osiemdziesiąt dziewięć groszy).

W oparciu o treść art. 63§1kk Sąd na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności zaliczył okres tymczasowego aresztowania P. S. w sprawie od dnia 21 sierpnia 2018 roku godz. 13:20.

W w/w dacie oskarżony został zatrzymany, po czym na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim z dnia 23 sierpnia 2018 roku o sygn. II Kp 293/18 zastosowano wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

Biorąc pod uwagę aktualną sytuację osobistą i majątkową oskarżonego, a nade wszystko wysokość orzeczonej kary pozbawienia wolności, Sąd w oparciu o treść art. 624§1kpk zwolnił P. S. od ponoszenia kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.